

**SANOK**



ISSN 1734-1078

**MIESIĘCZNIK  
PARAFII CHRYSYDUSA KRÓLA**



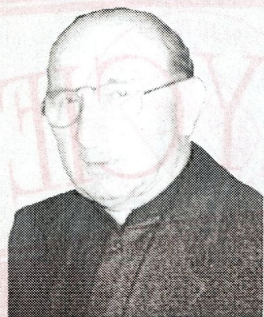
*Jezu, ufam Tobie!*

*Ja jestem  
zmarłychwstaniem  
i życiem*

*... kto we Mnie wierzy,  
choćby i umarł,  
żyć będzie.*



## Kochani Czytelnicy



Przed nami staje często Chrystus z krzyżem na ramionach. W tej postaci jest nam bliski, gdyż nasze życie jest też

znaczone krzyżami. Bierzymy krzyż do ręki, wpatrujemy się w ten znak naszego zbawienia i nadziei. Ale Chrystus nie przyszedł, aby nam dać tylko cierpienie i abyśmy do tego cierpienia dążyli, ale aby pokazać, że przez cierpienie osiągamy coś, czego człowiek nie jest w stanie sam sobie udzielić. On przyjmuje cierpienie, aby nam dać radość życia. Krzyż zamienia w chorągiew zwycięstwa i nam pokazuje zwycięstwo i radość wieczną jako cel naszych ziemskich niepowodzeń. Jezus zwyciężył i staje przed nami w tych dniach triumfujący i radosny, gdyż wypełnił wolę swojego Ojca.

Wielu myślało, że zwyciężyło Jezusa. Z taką postawą spotykamy się i dziś w wielu sytuacjach, a trzeba nam wiedzieć, że Jezus zwycięża – do Niego należy ostatnie słowo!

Niech radość, wiara i otucha ożyje w nas – i wokół nas! Zaufajmy Jego miłości, powierzajmy Mu siebie i wszystko „nasze” bez zastrzeżeń. On ukochał nas aż po śmierć krzyżową, prowadzi stromą ale bezpieczną drogą do Domu Ojca na wieczne świętowanie. Niech teraz i zawsze w naszym życiu brzmi radosne.

**Alleluja!**

## WYDAWNICTWO

Parafia Chrystusa Króla w Sanoku,  
ul. Jana Pawła II 55, tel. (013) 46 305 94  
konto parafialne:  
**85 1240 2340 1111 0000 3197 6091**

Odpowiedzialni: ks. prob. Feliks Kwaśny,  
ks. Krzysztof Hassinger

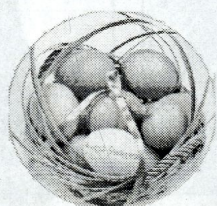
oraz Zespół Redakcyjny

Druk: Drukarnia „Piast Kołodziej”, Sanok,  
ul. Cegielniana 54, tel. 013 46 324 94

Redakcja zastrzega sobie prawo  
wyboru i adiacji tekstów

e-mail: gazet\_chrkrol@tlen.pl  
www.chrystuskrol-sanok.com.pl

K W I E C I E Ń		
1	piątek	I PIĄTEK MIESIĄCA
2	sobota	I SOBOTA MIESIĄCA
3	niedziela	NIEDZIELA BOŻEGO MIŁOSIĘRDZIA 2 NIEDZIELA WIELKANOCNA
4	poniedziałek	Uroczystość Zwiastowania Pańskiego – Dzień Świętości Życia <i>Dzień przywołujący scenę z Nazaretu, kiedy to archanioł Gabriel zwiastuje Maryi, że będzie Matką Bożego Syna. Od tego momentu zaczyna się ziemskie życie Jezusa w łonie matki.</i>
7	czwartek	I CZWARTEK MIESIĄCA
17	niedziela	Rozpoczyna się Tydzień Modlitwa o powołania kapłańskie i zakonne.
23	sobota	Uroczystość św. Wojciecha – biskupa i męczennika <i>Patron Polski, Czech, Prus, archidiecezji gdańskiej i gnieźnieńskiej i diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. ur. ok. 956 r. w Czechach. W 983 r. został biskupem Pragi. Był misjonarzem na Węgrzech i w Polsce, skąd wyruszył do Prus, gdzie 23 kwietnia 997 r. poniósł śmierć męczeńską. Jego relikwie spoczęły w Gnieźnie. Kanonizowany w 999 r.</i> <b>Wspomnienie św. Jerzego - męczennika</b> <i>Patron Anglii, Holandii, Niemiec, Szwecji, Litwy, Ferrary, diecezji białostockiej, wileńskiej i pińskiej. Jest także patronem żołnierzy, rycerzy wszystkich ludzi mających związek z bronią, rusznikarzy, kawalerzystów, harcerzy i skautów. Ur. w Kapadocji. Zaciągnął się do legionów rzymskich. Gdy za cesarza Dioklecjana rozszalało się prześladowanie chrześcijan, Jerzy zrezygnował ze stanowiska, majątek swój rozdał ubogim, i dpierał zarzuty przeciw chrześcijanom. Cesarz kazał go ściąć w r. 304 mieczem. Motyw św. Jerzego na koniu jako rycerza – kopiejnika (tzn. dzierżącego kopię) umieszczany był na drobnych monetach. Stąd nazwa „kopiejka”.</i>
25	poniedziałek	Święto św. Marka – Ewangelisty <i>Święty Marek był synem Marii, właścicielki jakiegoś jerozolimskiego domostwa, być może samego wieczerzika i krewnym Barnaby. Znał doskonale całą treść nauczania Piotra, którą spisał w Ewangelii. W Egipcie zakładał nowe gminy chrześcijańskie. Tam również poniósł śmierć męczeńską, relikwie spoczywają w Wenecji</i>
29	piątek	Święto św. Katarzyny Sieneńskiej – dziewicy i doktora Kościoła <i>Ur. w XIV w. Obdarowana została wieloma wizjami. W czasie jednej z nich poczuła, jakby w jej piersi biło serce Chrystusa. W innej otrzymała stygmaty,</i>



# TRIDUUM PASCHALNE

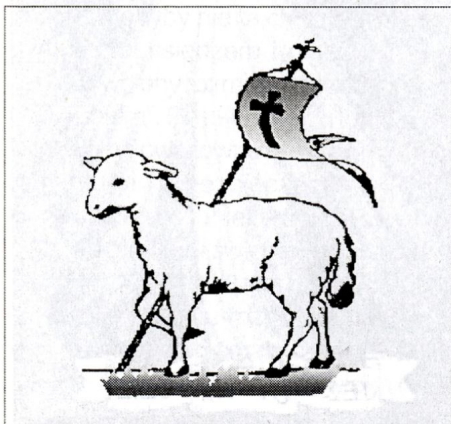
## WIELKI CZWARTEK

## WIELKI PIĄTEK

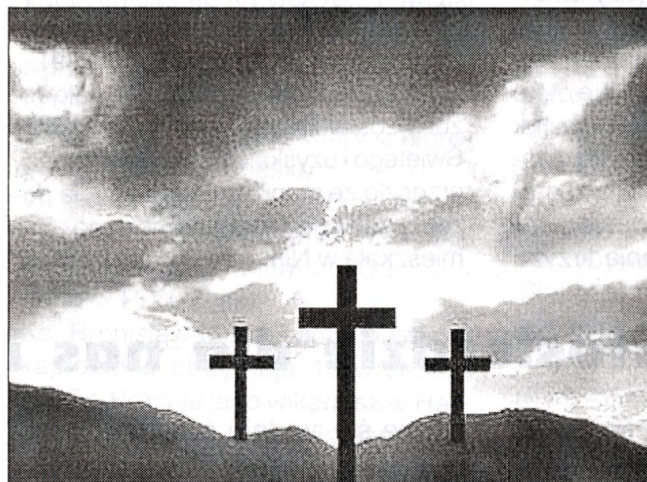
## WIELKA SOBOTA



W dniu poprzedzającym śmierć Jezusa Chrystusa miała miejsce w Jerozolimie uczta Jezusa z uczniami przed zbliżającą się Paschą. Najpierw zaskoczyło apostołów zachowanie się ich Mistrza, który obmył nogi uczniom. Miała też miejsce mowa pożegnalna. Wskazanie zdrajcy - Judasza. Ustanowienie sakramentów Kapłaństwa i Eucharystii. Modlitwa w Ogrójcu; „Ojcze jeśli to możliwe ... niech Twoja wola”, pocałunek zdrajcy i noc w więzieniu. W liturgii wyraża się to radosnym rozpoczęciem mszy świętej, ale wkrótce zamilknie gra organów, bicie dzwonów, miejsce ich zajmie śpiew bez akompaniamentu i klekot kołatek. Po zakończeniu Komunii świętej wiernych, Jezus Eucharystyczny przeniesiony zostaje do tzw. ciemnicy - więzienia.



Wielki Piątek przynosi ze sobą ciszę. Nie sprawuje się w ten dzień Eucharystii, która jest bezkrwawym uobecnieniem Ofiary Krzyża. W ten dzień pierwsze miejsce zajmuje ten krwawy, zbawczy Krzyż z Golgoty. Wieczorna Liturgia rozpoczyna się pokornym padnięciem na kolana przed Panem w poczuciu własnych grzechów. Potem jest odczytywana uroczystie Ewangelia o Męce Pańskiej. Jakby jej



przedłużeniem staje się adoracja krzyża Chrystusowego: „Oto drzewo krzyża, na którym zawisło Zbawienie świata” – zaśpiewa kapłan, zachęcając, byśmy poszli z pokłonem do stóp Ukrzyżowanego. Komunia św. w ten dzień jednoczy nas z męką Jezusa i pozwala trwać w adoracji i modlitwie dziękczynienia za dar odkupienia i skruchy, bo przecież ten krzyż był ofiarowany za każdego z nas....

Dzień Wielkiej Soboty mimo swej powagi – bo przecież jeszcze adorujemy Chrystusa spoczywającego w grobie - nabiera już radosnego nastroju. Poświęcenie pokarmów stało się nie tylko tradycją, ale również chwilą radosnej świadomości, że kończy się okres pokuty a wybucha radość, która czerpie siłę ze zmartwychwstania Chrystusa. Poświęcony nowy ogień i paschał w wieczornej Liturgii staje się symbolem Chrystusa „światła na oświecenie pogan” i nowego blasku, który światu przynosi z martwych powstanie Zbawiciela. Poświęcona woda chrzcielna (często brana do domów razem z węgielkiem z poświęconego ognia) nawiązuje do wód morza czerwonego, które mocą Bożą stały się dla Izraelitów drogą wybawienia z niewoli, zaś radosne „Alleluja” na końcu Liturgii obwieszcza

śmierć śmierci i nowe życie zrodzone z pustego grobu Chrystusa Pana. Rok Pański 1948



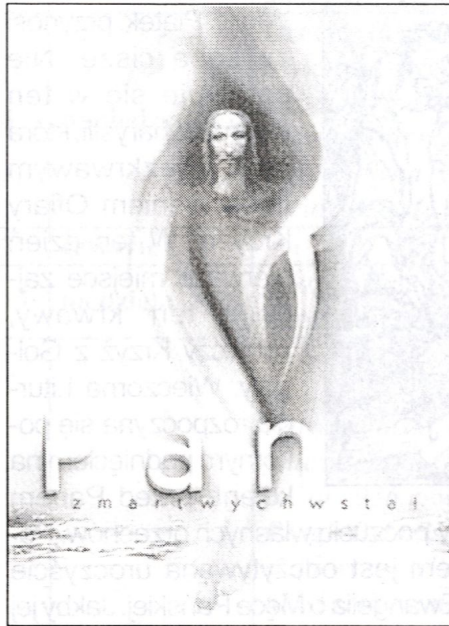
# Najważniejsze wydarzenie w historii

Jezus Chrystus zmartwychwstał trzeciego dnia po swojej śmierci. Jest to fakt historycznie potwierdzony. Od samego początku wiara w zmartwychwstanie opierała się na świadectwie konkretnych ludzi, „świadków zmartwychwstania Chrystusa”. Apostołowie dopiero wtedy uwierzyli w Jego zmartwychwstanie, kiedy osobiście spotkali się z osobą zmartwychwstałego Chrystusa.

W najstarszym napisanym świadectwie o zmartwychwstaniu (57 r. po Chr.) czytamy, że Zmartwychwstały Jezus najpierw ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu, później zjawił się więcej niż pięciuset braciom równocześnie (1 Kor 15, 5-6).

Apostołowie i uczniowie byli tak wstrząśnięci śmiercią Jezusa na krzyżu, że początkowo nie wierzyli informacjom, że zmartwychwstał: słowa te wydały się im cczą gadaniną i nie dali im wiary (Łk 24, 11). Kiedy Zmartwychwstały Pan sam stanął pośród nich i powiedział: Pokój wam!, wtedy apostołom wydawało się, „że widzą ducha”. Aby usunąć ich lęk i przekonać, że Jego zmartwychwstałe ciało jest tym samym, które zostało poddane torturom biczowania, cieniem koronowania, niesienia krzyża

i męki krzyżowej, Jezus mówi: Dotknijcie Mnie i przekonajcie się: duch nie ma dała ani kości, jak widzicie,



że Ja mam. Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi (Łk 24, 39).

W chwili zmartwychwstania ciało Jezusa zostało napełnione mocą Ducha Świętego i uzyskało nowe właściwości, przeszło ze stanu śmierci do życia pozazasobowego i pozaziemskiego. Zamieszkała w Nim cała Pełnia: Bóstwo,

na sposób ciała (Kol 2,9). Ciało Jezusa stało się więc uczestnikiem uwielbionego życia Boga w Trójcy Jedynego, zostało „uduchowione”, a więc przestało podlegać ograniczeniom czasu i przestrzeni. Jezus zjawia się i znika, wchodzi do Wieczernika przez zamknięte drzwi. Jest to ciało już uwielbione, ale to samo, które doświadczyło całego dramatu cierpienia i śmierci krzyżowej.

Poprzez swoje Zmartwychwstanie Jezus Chrystus dał raz na zawsze, ostateczny znak zwycięstwa nad grzechem, szatanem i śmiercią, okazał swoje nieskończone miłosierdzie, które gładzi wszystkie grzechy, oraz stał się źródłem wiecznego życia dla wszystkich ludzi. Bóg, będąc bogaty w miłosierdzie... nas, umarłych na skutek występków, razem z Chrystusem przywrócił do życia (Ef 2,4-5).

Zmartwychwstanie jest także najpełniejszym i najwiarygodniejszym potwierdzeniem prawdy, że Chrystus jest prawdziwym Bogiem. Zmartwychwstanie potwierdziło, że Jezus rzeczywiście jest prawdziwym Bogiem, JA JESTEM, który stał się prawdziwym człowiekiem, aby wszystkim ludziom dać szansę wybaczenia z niewoli szatana, grzechu, śmierci i dać pełny udział w nieskończonej radości zmartwychwstałego życia.

## ... miej miłosierdzie dla nas i świata całego

„Dusze giną mimo mojej gorzkiej męki. Daję im ostatnią deskę ratunku, to jest święto Miłosierdzia Mojego, Jeżeli nie uwielbią Miłosierdzia Mojego, zginą na wieki. Sekretarko Mojego Miłosierdzia, pisz, mów duszom o tym wielkim Miłosierdziu Moim, bo blisko jest dzień straszliwy, dzień Mojej sprawiedliwości”

Słowa Pana Jezusa do św. Faustyny

Ustanowienia święta Miłosierdzia Bożego życzył sobie sam Chrystus. Z przeżywaniem święta Miłosierdzia związał Pan Jezus niezwykle przywileje. Obiecał bowiem, że jeśli w tym dniu ktoś odbędzie spowiedź (może to uczynić wcześniej) i przyjmie Ko-

munię św. w dniu święta - dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar. Jednoczesne darowanie win i kar jest łaską wyjątkową i czymś większym niż odpust zupełny (polegający na darowaniu kar, lecz nie będący nigdy odpuszczeniem win). Święto Miłości Miłosiernej w pierwszą niedzielę po Wielkanocy obchodzono w Polsce lokalnie w wielu ośrodkach kultu Miłosiernego Chrystusa od 1944 r. W dniu kanonizacji s. Faustyny - 30 kwietnia 2000 r. Ojciec Święty Jan Paweł II ogłosił święto Miłosierdzia, które przypada zawsze w pierwszą niedzielę po Wielkanocy - jako obowiązujące w całym Kościele powszechnym.

Ks. Edmund Boniewicz SAC



# ŚWIĘCI NASZEJ ZIEMI

„Bóg nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie” (Dz. 10, 35)

**SANOCZANIN  
ZAPATRZONY W ŚW. JÓZEFA**  
23 października tego roku  
zostanie ogłoszony Świętym  
Kościoła Powszechnego

Już za życia nazywano go «Księdzem dziadów», «Ojcem ubogich», «drugim Proboszczem z Ars», «Lwowskim Bratem Albertem». Dzisiaj mówi się o nim najczęściej: «Lwowski Apostoł Bożego Miłosierdzia».

## KS. ZYGMUNT GORAZDOWSKI

ur. się w Sanoku 1 listopada 1845 r. w rodzinie, w której wysoko ceniono zasady religii katolickiej. Był drugim z siedmiorga dzieci Feliksa i Aleksandry Gorazdowskich i jedynym ich synem, który dożył wieku dorosłego, choć od wczesnego dzieciństwa chorował na nieuleczalną wówczas gruźlicę. Do gimnazjum uczęszczał w Przemyślu. Szczególnym momentem jego młodzieńczego dojrzewania do udziału w Ewangelii cierpienia był rok 1863, kiedy to Zygmunt mimo słabego zdrowia wziął udział w Powstaniu Styczniowym, a po jego upadku



przeżył niejedną bolesną próbę. Po ukończeniu gimnazjum podjął studia prawnicze na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie. W 1865 r. przerwał studia i wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego we Lwowie. Przez całe życie zwykł mówić: „Bogu dziękuję za chorobę, jaką na mnie spuścił w mej młodości, bo gdyby nie ta choroba, nie byłbym został księdzem i nigdy bym nie był zadowolony rozminawszy się z moim powołaniem”. Po ukończeniu teologii, ze względu na gwałtowne nasilenie się choroby płuc i niebezpieczeństwo utraty życia dopiero po 2-letnim intensywnym leczeniu otrzymał święcenia kapłańskie 25 lipca 1871 r. w katedrze lwowskiej. Od tego momentu rozpoczęła się jego wieloletnia praca, która stała się wielkim dziełem miłosierdzia dla człowieka i drogą na Pańskie Ołtarze. *cdn....*

## KS. BRONISŁAW MARKIEWICZ

Urodził się 13 lipca 1842 r. w Pruchniku niedaleko Jarosławia. Był szóstym z kolei dzieckiem rodziny Markiewiczów. Został ochrzczony 17 lipca w kościele parafialnym.

Pomimo wielkiej pracowitości i przedsiębiorczości ojca (był on burmistrzem w Pruchniku) nie brakowało w rodzinie Markiewiczów chwil trudnych i okresów prawdziwej nędzy. Bronisław powie później że taka była bieda w domu że matka przygotowywała nam do jedzenia korzenie perzu. Ze swego dzieciństwa zapamiętał również tragiczne wypadki tzw. rzeź galicyjską czyli rabację chłopów przeciw panom.

Najpierw uczył się w Szkole elementarnej w Pruchniku. Już wtedy wspierał biednych, bo mając pieniądze, by kupić sobie coś do zjedzenia, dawał je biednym, a do domu wracał ze szkoły głodnym. Następnie uczęszczał do Gimnazjum w Przemyślu. Tutaj przeżywa kryzys wiary, z którego wychodzi zwycięsko.

W 1863 r. postanowił wstąpić do seminarium. Zdaje maturę i wstępuje do Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu.

Ks. Bronisław Markiewicz święcenia kapłańskie otrzymuje 15 września 1867 r. Pracuje jako wikariusz w Harcie, a następnie w katedrze w Przemyślu. Oznacza się dużą gorliwością w spowiadaniu i nauczaniu katechizmu. Uczy religii na Błoniu i w Prałkowcach. Zajmuje się duszpasterstwem studentów, odwiedza więźniów. Służy chorym i biednym, zwłaszcza podczas epidemii cholery w 1872 r.

Troska o religijne uświadomienie młodzieży i pragnienie lepszego przygotowania się do pracy wychowawczej skłania go do kontynuowania studiów na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, a następnie na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W latach 1876 - 1877 jest duszpasterzem w nowo erygowanej parafii w Gaci.

W latach 1877 - 1884 pełni obowiązki proboszcza w Błażowej, równocześnie dojeżdża z wykładami teologii pastoralnej do Wyższego Semina-



rium Duchownego w Przemyślu. W 1885 r. udaje się do Włoch. Jedzie do Turynu. Tutaj spotyka się z ks. Janem Bosko, który przyjmuje go do nowicjatu salezjańskiego. Jako członek Towarzystwa Salezjańskiego przybywa 28 marca 1892 r. mając 49 lat do Miejsca. Pragnął aby salezianie tutaj na ziemiach polskich zajmowali się najbiedniejszymi.

Pod koniec 1892 roku wraz z ks. Bronisławem mieszkało 15 chłopców, kilka miesięcy później liczba sięgała aż do 50. W 1897 zbudował dom drewniany dla 100 wychowanków, który niestety spłonął. Z powodu straty mieszkań, chłopców rozmieszczono częściowo na wsi, a częściowo w nowo wybudowanym, murowanym domu dla 200 osób. Płynęły lata, dzieło się rozrastało i przybywało coraz to więcej sierot. Słabły też siły ks. Markiewicza. Aby zapewnić dobre funkcjonowanie instytucji oraz nadać jej trwałe podstawy, utworzył ks. Bronisław najpierw zrzeszenie świeckie pod nazwą Towarzystwo Powściągliwość i Praca, które z czasem przekształciło się w Zgromadzenie Zakonne i jako gałąź męska otrzymało urzędową nazwę: Zgromadzenie Św. Michała Archaniola a jako gałąź żeńska: Zgromadzenie Sióstr Św. Michała Archaniola (Michalutki).

Niestety, założyciel nie doczekał upragnionej chwili zatwierdzenia Zgromadzenia przez Kościół. Przed śmiercią mówił do najbliższych: „... Miłujcie się nawzajem i ukochajcie to dzieło święte z całej duszy... Czekają was ciężkie próby i dużo cierpienia, lecz i pomocy Bożej nigdy wam nie zabraknie, dopóki wiernie strzec będziecie ustaw naszych, a także zasad i wskazań, które wam zostawiłem. Śmierć nastąpiła 29 stycznia 1912 r.

**W tym roku - 24. 04. 2005 r.  
oczekujemy na jego beatyfikację  
w Rzymie.**

# ZWIASTOWANIE PAŃSKIE

## *dzień świętości życia*

### ■ Czym jest Duchowa Adopcja?

modlitwą w obronie poczętego życia osobistym wypełnianiem Jasnogórskich Ślubów Narodu pomocą dla osób cierpiących z powodu grzechu aborcji przejawem religijności Polaków, uwrażliwieniem społeczeństwa na wartość życia, zadośćuczynieniem dla osób cierpiących z powodu aborcji, poszerzeniem kręgu obrońców życia, wsparciem adopcji prawnej po narodzeniu dziecka.

### ■ Historia

Dzieło Duchowej Adopcji powstało po objawieniach w Fatimie, stając się odpowiedzią na wezwanie Matki Bożej do modlitwy różańcowej, pokuty i zadośćuczynienia za grzechy, które najbardziej ranią Jej Niepokalane Serce. W roku 1987 r. ojcowie paulini w kościele Świętego Ducha w Warszawie rozpoczęli dzieło Duchowej Adopcji, które miało być jedną z form wypełniania Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego. Duchową Adopcję propagowaną w Polsce pobłogosławił Ojciec Święty Jan Paweł II w liście skierowanym do ks. prałata Franciszka Kolańcza, Krajowego Moderadora Ruchu Domowego Kościoła.

### ■ Zasady

Zasady Duchowej Adopcji są proste. Jest to modlitewne zobowiązanie złożone najlepiej przy ołtarzu, podjęte przez konkretną osobę w intencji jednego dziecka zagrożonego zabiciem w łonie matki. Imię tego dziecka jest znane jedynie Bogu. Przez dziewięć miesięcy osoba podejmująca Duchową Adopcję ogamia modlitwą dziecko i jego rodziców, prosząc Boga o szczęśliwe jego narodzenie. W ten sposób staje się duchowym rodzicem tego dziecka. Na modlitwę Duchowej Adopcji składa się jeden dziesiątek Różańca Świętego, modlitwa, której tekst podajemy, oraz dodatkowa dowolna ofiara czy wyrzeczenie - jak post lub walka z nałogiem.

Duchową Adopcję może podjąć każdy. Najpierw można objąć modlitwą tylko jedno dziecko. Po jej zakończeniu można adoptować duchowo kolejne, pod warunkiem dopełnienia poprzednich zobowiązań. Należy pamiętać o codziennym wypełnianiu przyrzeczeń, w razie jednorazowego zapomnienia trzeba wydłużyć okres modlitwy o jeden „zapomniany” dzień.



W przypadku dłuższej przerwy, modlitwę trzeba podjąć na nowo od początku.

Po zdecydowaniu się na duchową adopcję należy złożyć prywatne przyrzeczenie. Powinno się tego dokonać przed wizerunkiem Chrystusa lub Maryi.

### ■ Formuła przyrzeczenia

Najświętsza Panno, Bogarodzico Maryjo, wszyscy Aniołowie i Święci, wiedziony(a) pragnieniem niesienia pomocy w obronie nienarodzonych, ja, ..... postanawiam mocno i przyrzekam, że od dnia ..... w Święto Uroczystość ..... biorę w duchową adopcję jedno dziecko, którego imię Bogu jest wiadome, aby przez 9 miesięcy każdego dnia modlić się o uratowanie jego życia oraz o sprawiedliwe i prawe życie po urodzeniu. Postanawiam: odmówić codzienną modlitwę w intencji nienarodzonego,

codziennie odmówić jedną tajemnicę różańca, przyjąć nadto (nieobowiązkowo) postanowienia: ....., .....

### Modlitwa codzienna

Panie Jezu, za wstawiennictwem Twojej Matki, Maryi, która urodziła Cię z miłością, oraz za wstawiennictwem św. Józefa, człowieka zawierzenia, który opiekował się Tobą po narodzeniu, proszę Cię w intencji tego nie narodzonego dziecka, które duchowo adoptowałem, a które znajduje się w niebezpieczeństwie zagłady. Proszę, daj rodzicom miłość i odwagę, aby swoje dziecko pozostawili przy życiu, które Ty sam mu przeznaczyłeś. Amen.

**W każdej godzinie i minucie,  
gdzieś na świecie,  
umierają najmniejsi  
i najbardziej bezbronni  
- nie narodzone dzieci.  
One wołają o pomoc  
również do Ciebie.  
Nie zwlekaj.  
Możesz się przyczynić  
do ich ocalenia,  
podejmując Duchową Adopcję**

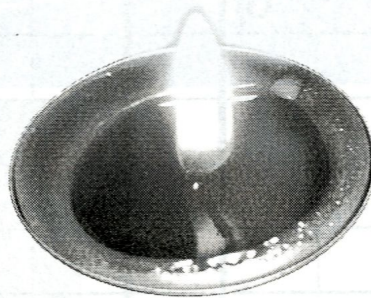


Matka Boża z Guadalupe

# W MINIONYM MIESIĄCU

odeszli do wieczności:

- Galant Szczepan
- Jarecki Tadeusz
- Ryba Longin
- Stolarczyk Jerzy
- Tomkowicz Helena
- Zarych Maria



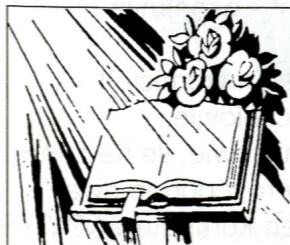
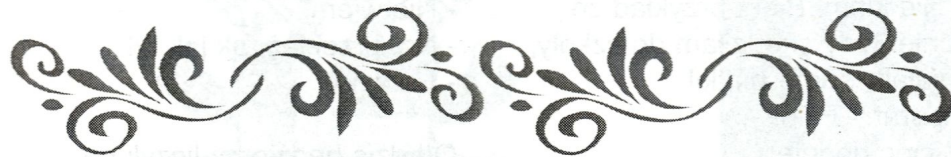
„Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie...”

przyjęli sakrament Chrztu św.:

- Buczek Szymon
- Dawida Julia
- Kuźniak Weronika
- Pelc Dawid
- Szumilas Jakub
- Uluszczak Aleksander
- Zubik Sandra



„Trwajcie zawsze w jedności z Chrystusem”



## BIBLIOTEKA PARAFIALNA

ZAPRASZAMY *poniedziałki i środy*

*po wieczornej Mszy św.*

*w czasie wakacji tylko w środy*

## KANCELARIA PARAFIALNA

czynna

wtorek, czwartek, sobota

17<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

z wyjątkiem uroczystości i świąt

### GODZINY MSZY ŚWIĘTYCH

dni powszednie	niedziele
6 <sup>30</sup>	7 <sup>00</sup>
7 <sup>00</sup>	8 <sup>30</sup>
18 <sup>00</sup>	10 <sup>00</sup>
	11 <sup>30</sup>
	17 <sup>00</sup>

w okresie wakacji niedzielna  
Msza św. wieczorna jest  
odprawiana o godz. 19<sup>00</sup>

### Dokumenty potrzebne do udzielenia:

#### sakramentu chrztu świętego

- dane personalne rodziców dziecka
- data ślubu rodziców dziecka
- akt urodzenia dziecka z Urzędu Stanu Cywilnego

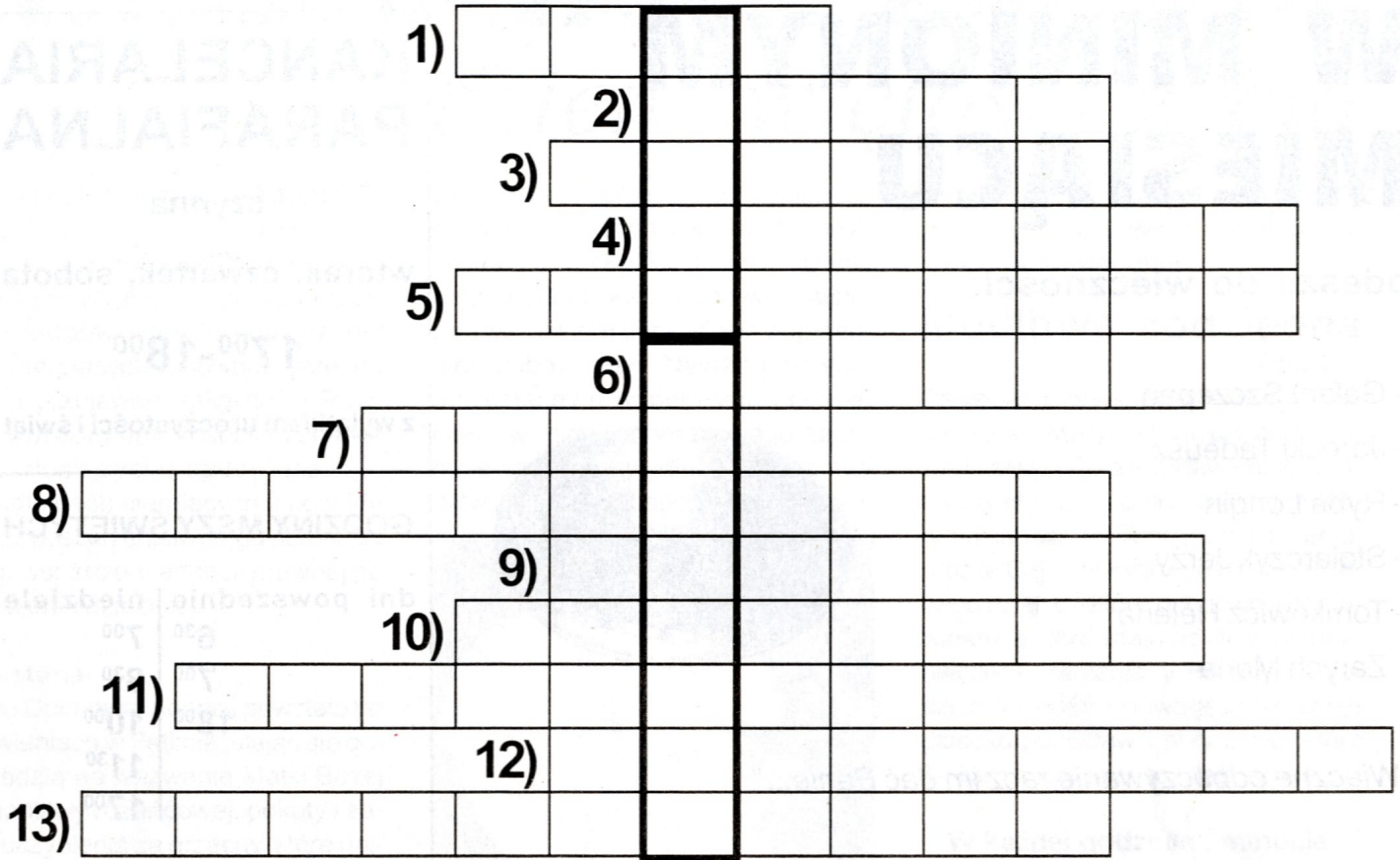
#### sakramentu małżeństwa

*minimum trzy miesiące przed planowanym ślubem należy zgłosić się do kancelarii parafialnej*

- dowody osobiste
- bieżące świadectwa chrztu świętego i bierzmowania
- świadectwa ukończenia kursu przedmałżeńskiego
- świadectwa odbytych spotkań w poradni przedmałżeńskiej (w Sanoku funkcjonuje przy kościele OO. Franciszkanów)
- do wglądu świadectwa ukończenia katechizacji w zakresie szkoły podstawowej i średniej
- zaświadczenie do małżeństwa konkordatowego z Urzędu Stanu Cywilnego

#### pogrzebu

- akt zgonu z Urzędu Stanu Cywilnego



1. Jeden z darów Ducha Świętego; 2. Jeden z tytułów, którym nazywano Chrystusa; 3. Apostoł, który w wieczerniku wypowiedział słowa do Jezusa "Pan mój i Bóg mój"; 4. Kraina geograficzna w Palestynie, w której leży Nazaret; 5. Inaczej Dobra Nowina; 6. Miasto, do którego mieszkańców św. Paweł skierował dwa swoje listy; 7. Cenny przedmiot, zazwyczaj poszukiwany na wyspach; 8. Drogowskazy "ustawione" przez Boga; 9. Druga księga Starego Testamentu; 10. Modlitwa Maryjna; 11. Morze, które suchą nogą przeszli Izraelici; 12. Ilość gwiazd tworzących wieniec nad głową Maryi? (Ap 12, 1) 13. Miejsce kultu uważane za święte, np. w Częstochowie, Licheniu

## HUMOR HUMOR HUMOR HUMOR HUMOR

Mama pyta się swego synka:

- Kaziu, jak się czujesz w szkole?
- Jak na komisariacie : ciągle mnie pypyują, a ja o niczym nie wiem.

Mały Jasio pyta mamy:

- Mamo, po co ty się malujesz?
- Żeby ładnie wyglądać.
- A kiedy to zaczniesz działać?

Jasio krzyczy do ojca:

- „Tato barometr spadł!!!!”
- „O ile ?”
- „O jakieś dwa metry...”

Mamusiu dzieci w szkole mówią, że dużo jem.

- Nie, nie Jasiu. Nie przejmuj się to nie prawda, tylko zjedz zupkę bo mi wanna potrzebna.

Jasio dostał od cioci z zagranicy niezwykły upominek - aparat do wykrywania kłamstw. Naza-jutrz wraca ze szkoły i od progu wola:

- Dostałem piątkę z matmy!

Aparat: - Piiip!

Mama strofuje synka:

- Nie kłam! Bierz przykład ze mnie. Gdy chodziłam do szkoły, miałam same piątki!

Aparat: - Piiip!

Ojciec dodaje:

- Bo wy macie teraz za dobrze i nie chce się wam uczyć. Gdy ja chodziłem do szkoły...

Aparat: - Piiip!

Tato, daleko jest ta Ameryka?

- Nie godej tela, ino wiosłuj!

Jasiu dlaczego spóźniłeś się do szkoły?

- Bo pewnej pani zginęło 100 000 zł.
- I co ? Pomagałeś szukać?
- Nie! Stałem na banknocie i czekałem aż odjedzie!!

- Bolku, jak nazywał się Chrobry?

- Nie wiem.
- No, przecież tak jak ty!
- Nowak?!

Od dziś będziemy liczyli na komputerach! - oznajmiła nauczycielka

- Wspaniale! Znakomicie!! - cieszą się uczniowie.
- No to kto mi powie, ile będzie piec komputerów dodać dwadzieścia jeden komputerów? ...